



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 57 (1407), 2 września 2016 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski (dyrektor PISM) • Rafał Tarnogórski (redaktor prowadzący)  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dyer • Patryk Kugiel  
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

## Komisja Europejska po rezygnacji Jonathana Hilla

Patryk Toporowski

*Po referendum w sprawie wyjścia Wielkiej Brytanii z UE lord Jonathan Hill zrezygnował z funkcji komisarza ds. stabilności finansowej, usług finansowych i unii rynków kapitałowych. Rząd brytyjski zaproponował, aby zastąpił go sir Julian King. Jean-Claude Juncker powierzył mu jednak kwestie bezpieczeństwa w UE. Portfolio usług finansowych przejął Valdis Dombrovskis, wiceprezydent Komisji Europejskiej nadzorujący funkcjonowanie strefy euro. W interesie Polski leży zachowanie w Komisji wpływu na kwestię rynków finansowych przez państwa spoza strefy euro.*

Po brytyjskim referendum lord Jonathan Hill ustąpił ze stanowiska komisarza nadzorującego Dyrekcję Generalną ds. Stabilności Finansowej, Usług Finansowych i Unii Rynków Kapitałowych (DG FISMA). Decyzję tę podjął szybko, pojawiły się informacje o naciskach ze strony europosłów reprezentujących prawie wszystkie frakcje polityczne (Elmar Brok z Europejskiej Partii Ludowej, Gianni Pittella, szef Partii Socjalistów i Demokratów, czy Guy Verhofstadt, szef liberalnej partii ALDE).

Obszar regulacji sektora finansowego został wydzielony z portfolio ds. rynku wewnętrznego dopiero za kadencji Jeana-Claude'a Junckera. To właśnie w zamian za akceptację jego kandydatury na szefa KE Zjednoczone Królestwo otrzymało nową tekę, do której włączono także unię rynków kapitałowych. Jest ona nie tylko prestiżowa, ale i strategicznie ważna dla prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego. Jej znaczenie wzrosło po wprowadzeniu unii bankowej, a w konsekwencji po zwiększeniu zainteresowania w UE regulacjami ostrożnościowymi wobec sektora bankowego. Dla Polski ważne jest utrzymanie przez państwa spoza strefy euro wpływu na ten obszar działalności Komisji Europejskiej.

**Nowy podział kompetencji w Komisji.** Odchodzący premier David Cameron zaproponował, by zwolnione stanowisko objął znany z pronijnej i prointegracyjnej postawy brytyjski ambasador w Paryżu, sir Julian King. Ze względu na opór innych decydentów UE (w tym posłów w PE oraz przedstawicieli niektórych państw, np. Francji) przewodniczący KE Jean-Claude Juncker nie powierzył mu tego urzędu. Nowy brytyjski komisarz otrzymał inne, niewiele znaczące portfolio niezwiązane z rynkami finansowymi – sprawy bezpieczeństwa w UE.

Kompetencje Jonathana Hilla przejął wiceprezydent KE Valdis Dombrovskis, nadzorujący dotychczas strefę euro. Jest to zmiana trwała, bo otrzymał on pozytywną ocenę komitetu ekonomicznego w PE. Dombrovskis wątpi, czy będzie w stanie efektywnie nadzorować oba portfolia. Możliwe, że w przyszłości zdecyduje o scedowaniu części kompetencji na rzecz innego komisarza. Pojawiają się spekulacje, że część tego portfolio może on oddać Pierre'owi Moscoviciemu, nadzorującemu w KE sprawy gospodarcze, finansowe, podatkowe i celne.

**Konsekwencje zmian.** Decyzja Junckera o oddaniu teki Hilla w ręce Dombrovskisa wydaje się korzystna dla KE. Dombrovskis, jako premier Łotwy przeprowadził reformy oddalające zagrożenie niewypłacalnością państwa oraz sektora bankowego. Ma dobre kwalifikacje do zarządzania tak odpowiedzialnym portfolio. Uważa się, że jest zdeterminowany, by doprowadzić do przestrzegania przez państwa strefy postanowień paktu stabilności i wzrostu. W przypadku sankcji przeciw Hiszpanii i Portugalii za nadmierny deficyt budżetowy silniej popierał kary niż współpracujący z nim Moscovici. Jednocześnie deklaruje, że będzie kontynuował realizację projektów Hilla, co może pomóc w wypracowaniu kompromisu przed unijno-brytyjskimi negocjacjami w sprawie roli londyńskiego centrum finansowego (City) w UE. To kolejny argument za powierzeniem mu regulacji sektora finansowego. Wreszcie, między obydwojma portfoliami Dombrovskisa zachodzi synergia – komisarz będzie miał większy wpływ na sposób regulowania malejącej stabilności sektora bankowego w strefie euro.

Dla Polski wybór Dombrovskisa może być korzystny. Gdy stał on na czele łotewskiego rządu, nastąpił gwałtowny odpływ zagranicznego kapitału z tego kraju. Łotewski system bankowy, tak jak polski, bazuje przede wszystkim na kapitale zagranicznym. Jako komisarz Dombrovskis powinien więc uwzględnić przy regulacji sektora finansowego specyfikę państw z przewagą banków zagranicznych. Z tego powodu objęcie całego portfolio przez Dombrovskisa jest lepsze niż podział między nim a Moscovicim. Dombrovskis może też odpowiednio ukształtować rozpoczęty przez Hilla projekt tzw. unii rynków kapitałowych (zakładający zwiększenie swobody przepływu kapitału). Wówczas nagły odpływ kapitału z niektórych państw UE – np. wskutek pogorszenia światowej koniunktury – będzie utrudniony. Nowy komisarz podkreślał, że kontynuacja tego projektu wymaga wzmocnienia nacisku na nadzór nad przepływem kapitału. Taka strategia może być pozytywna dla Polski, gdyż pomogłaby utrzymać stabilność polskiego rynku finansowego w sytuacji rosnącej niepewności na świecie lub w Europie.

Przekazanie teki finansowej w ręce komisarza ds. euro może mieć też niekorzystne dla Polski implikacje. Pierwsze dążenia do wzmocnienia strefy euro miały miejsce na krótko po brytyjskim referendum. Poreferendalne spotkania w gronie tzw. państw rdzenia UE świadczyły o wzroście znaczenia strefy euro w procesie integracji europejskiej kosztem państw spoza strefy. Oddanie regulacji rynków finansowych komisarzowi zarządzającemu sprawami wspólnej waluty dodatkowo wskazuje na to, że strefa euro po Brexicie zwiększa swoje oddziaływanie w obszarze rynku wewnętrznego (w tym przypadku w wymiarze finansowym).

Po odejściu Hilla pogłębianie integracji strefy euro w obszarze finansowym może przyspieszyć, a jej wpływ na kształt sektora finansowego – wzrosnąć. Zmiany mogą dotknąć np. unię bankową, która pozostała otwarta dla państw UE spoza strefy euro. W nowym układzie politycznym w KE może zacząć się zamykać. Ponadto rozwiązania przyjmowane w regulacji sektora bankowego i finansowego mogą być teraz dostosowane do potrzeb eurolandu. Przykładowo, w przypadku unii bankowej kluczową kwestią będzie to, w jaki sposób komisarz ureguje system gwarantowania depozytów dla uczestników tego projektu. Ze względu na dobrą kondycję polskiego sektora bankowego rząd RP nie poprzez rozważanego w instytucjach UE mechanizmu gwarancyjnego na zasadzie współdzielenia ryzyka przez państwa członkowskie.

**Wnioski.** W polskim interesie leży, by państwa spoza strefy euro zachowały podobny wpływ na kreowanie unijnej polityki gospodarczej jak państwa eurolandu. Dlatego rząd RP powinien dążyć do utrzymania zasady, że rynek wewnętrzny jest podstawą do kształtowania wspólnotowych kwestii ekonomicznych.

Dobrym rozwiązaniem jest promowanie zmian personalnych w dyrekcji generalnej ds. rynków finansowych. Reprezentanci państw spoza strefy euro powinni zajmować tam kluczowe stanowiska. Optymalne byłoby zatrudnienie kandydatów spoza strefy w gabinecie komisarza lub jako dyrektorów w pionach i departamentach merytorycznych. Obecnie w DG FISMA są cztery pionery merytoryczne, w których – poza brytyjskim zastępcą jednego z dyrektorów – nie ma przedstawicieli państw spoza strefy. Na poziomie departamentów na ok. 30 stanowisk w randze dyrektora lub zastępcy przez obywateli spoza strefy euro (nie licząc Brytyjczyków) obsadzone są jedynie trzy stanowiska. Z kolei w gabinecie Dombrovskisa spoza strefy są trzy osoby na dziesięć stanowisk, w tym jeden Brytyjczyk.

Gdyby zachodziła sygnalizowana przez Dombrovskisa potrzeba podziału portfolio finansowego, rząd RP powinien postulować przekazanie jego kompetencji komisarzom, którzy mają w swoim obszarze kwestie związane z rynkiem wewnętrznym lub z inwestycjami. Gdyby ze względów politycznych nie było to możliwe, należałoby zabiegać o stanowiska kierownicze dla urzędników spoza strefy euro w dyrekcjach generalnych objętych podzielonym finansowym portfolio.